



Warszawa, 8 listopada 2021 r.

Pan Jacek Sutryk
Prezydent Wrocławia

Szanowny Panie Prezydencie,

Zwrócił się Pan do Rady Etyki Mediów „poruszony, zraniony i zbulwersowany” treścią filmu „Mroczne dzielnice” TVP3 Opole o Przedmieściu Oławskim we Wrocławiu.

Uważa Pan, że jest to „stygmatyzacja i szkalowanie” mieszkańców tej części Wrocławia. Informuje Pan, że na rewitalizację kamienic w tej dzielnicy od 2018 r. wydano 60 mln zł., że powstały tu trzy centra aktywności lokalnej, że działa Fundusz Osiedlowy, powstają place zabaw i dla seniorów, zielone przystanki, doświetlane są ulice.

„Telewizja Polska opisała mieszkańców w sposób odzierający z godności i fałszujący rzeczywistość” kończy Pan swoje wystąpienie do REM. „To brutalne oszczerstwo i stygmatyzowanie przypominające najgorsze, minione już czasy”.

REM zapoznała się z filmem dostępnym na:

<https://opole.tvp.pl/56378707/mroczne-dzielnice-trojkat-bermudzki>

21-minutowy film rzeczywiście pokazuje fragment Wrocławia, znany jako „Trójkąt Bermudzki” wyłącznie w negatywnym świetle. Taka jest jednak intencja cyklu TVP Opole „Mroczne dzielnice”, w którym przedstawiono także legnickie Zakaczawie, krakowską Nową Hutę i katowickie Załęże. W zwiastunie serialu słyszymy: „Miejskie legendy. Podejrzane zaułki. Ciemne miejsca. Po prostu – mroczne dzielnice. Serial pokazujący miejsca, gdzie przypadkowy przechodzień po zmroku ogląda się przez ramię”.

„Trójkąt Bermudzki” wypełnia to założenie. Od początku epatuje mroczną muzyką, ujęciami odrapanych klatek schodowych wymazanych graffiti, spotkaniami z pijakami, może ze złodziejami. „Strzeż się tych miejsc” śpiewa wrocławianin, Lech Janerka. Narrator wyjaśnia: „Przed wojną mieszkała tu klasa średnia Breslau. Po wojnie bydłęcymi wagonami przywieziono tu sporą kolonię Polaków z Kresów, wśród których znalazło się kilku asów słynnej lwowskiej szkoły złodziei”.

Przewodnikiem po dzielnicy jest emerytowany policjant, Adam Bigaj, mówiący o „polskim uboju” - zabójstwach nożem po pijanemu, o plastikowych workach kryjących ludzkie ciała, o ulicznych bitwach setek kiboli, włamaniach do sklepów przez 11-latków. Obrazu dopełnia społeczna kuratorka młodzieży, Agnieszka Dubaniowska, wspominająca czasy szabrowników. - Nie jesteśmy oczkiem w głowie zarządców miasta, a szkoda, bo to piękna, stara dzielnica, z charakternymi ludźmi – mówi Olga Mirowska, organizatorka Letniej Szkoły Policyjnej dla młodzieży.

Na koniec wspomina się, że rewitalizacja objęła także Trójkąt Bermudzki. To „bajkowo odrestaurowane kamienice” i „hipsterskie plomby, które podbijają cenę za metr kwadratowy”. Na tle śmietników, graffiti i obdrapanych kamienic film podsumowuje jeden z mieszkańców: „Im trzeba czasem postawić piwo, dwa i grać uczciwie, bo nieuczciwych oni tutaj nie lubią”.

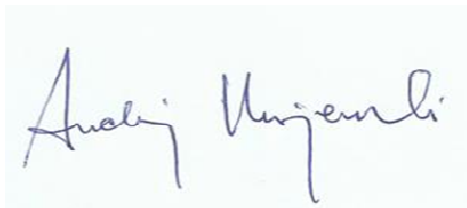
REM podziela zarzuty pana Prezydenta wobec filmu „Trójkąt Bermudzki”. Sensacyjność ujęcia tematu, wyszukiwanie niemal wyłącznie czarnych stron historii i współczesności tej dzielnicy Wrocławia sprawia, że jej mieszkańcy rzeczywiście są w nim „stygmatyzowani”. Wypowiedzi dwóch pań, działających na rzecz dzielnicy, tego nie zmieniają.

Zasada prawdy z Karty REM, zobowiązująca dziennikarza do przekazywania informacji „zgodnie z prawdą, sumiennie, bez zniekształceń i w ich właściwym kontekście”, została tu złamana, tak samo jak zasada Etyki Dziennikarskiej TVP, zobowiązująca jej dziennikarzy do „przedstawiania zróżnicowanych poglądów i opinii, szczególnie w sprawach kontrowersyjnych, budzących społeczne emocje”.

W imieniu Rady Etyki Mediów

Z poważaniem,

Andrzej Krajewski



Członek REM